

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/media-o-ipn/41249,PRZEGLAD-MEDIOW-5-7-sierpnia-2017.html>
2019-10-18, 01:02

PRZEGLĄD MEDIÓW - 5-7 sierpnia 2017

KRÓTKO:

„O Niepodległą. Rok 1914” - wystawa IPN o czynie zbrojnym Legionów Polskich - 6 sierpnia, w 103. rocznicę wymarszu I kompanii kadrowej z podkrakowskich Oleandrów do Kielc (w granice zaboru rosyjskiego), na Zamku Królewskim w Warszawie otwarto ekspozycję IPN pt. „O Niepodległą. Rok 1914”. - To początek zwycięskiej historii i obecności na frontach oraz myśli politycznej Józefa Piłsudskiego, która pozwoliła Polakom tak dalece zaznaczyć swoją obecność. Wspólnymi działaniami dyplomatycznymi podejmowanymi przez Romana Dmowskiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Ignacego Daszyńskiego i wielu innych, zaowocowała odzyskaniem naszego terytorium - powiedziała dyrektor Biura Edukacji Narodowej IPN Justyna Skowronek, otwierając wystawę. Jak podkreśliła, ekspozycja na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Warszawie pokazuje codzienność żołnierzy, dzięki czemu „możemy przenieść się daleko w historię sprzed stu lat - historię, którą chcemy przypominać, tworzącą ducha niepodległości, którego bardzo potrzebujemy”. 6 sierpnia IPN zainaugurował cykl działań edukacyjnych, wystaw, spotkań z młodzieżą i konkursów, które mają na celu przywrócenie „najbardziej chwalebnych kart polskiej historii”. Wystawę o Legionach Polskich można oglądać na Zamku Królewskim w Warszawie do 12 października. *Polska Agencja Prasowa; Polskie Radio, Radio Maryja, „Idziemy”, 6 sierpnia 2017.*

Dodatek IPN do „Do Rzeczy” w 80. rocznicę rozpoczęcia ludobójstwa Polaków w ZSRS - wśród inicjatyw IPN w związku z przypadającą 11 sierpnia 80. rocznicą rozpoczęcia w Związku Sowieckim masowych prześladowań Polaków-obywateli sowieckich (11 sierpnia 1937 r. szef NKWD rozkazał aresztowania Polaków w ramach tzw. operacji polskiej NKWD) jest publikacja dodatku specjalnego pt. „(Anty)polska operacja NKWD” do tygodnika „Do Rzeczy” (7 sierpnia 2017). „Ludobójstwo NKWD było przeprowadzone tuż przed wybuchem II światowej, która stanowi jeden z najbardziej traumatycznych okresów w dziejach narodu polskiego. Ogrom ofiar i liczba miejsc związanych z męczeństwem Polaków przeraża do dziś, a zbrodnie z tamtego okresu oraz z czasów powojennych dotknęły w jakimś stopniu każdej polskiej rodziny. Liczba bolesnych doświadczeń powoduje, że ciężko przyswoić kolejne dramatyczne wydarzenia. To, że wiedza o operacji polskiej NKWD i ofiarach tej akcji nie funkcjonuje w zbiorowej świadomości Polaków, stanowi wyzwanie dla Instytutu Pamięci Narodowej. Wśród historyków zatrudnionych w instytucie są badacze, którzy zajmują się tym

tematem. Instytut Pamięci Narodowej podjął działania, dzięki którym coraz więcej osób dowie się o tragedii 200 tys. naszych rodaków sprzed 80 lat” – napisał we wstępie publikacji prezes IPN Jarosław Szarek. Dodatek uwzględnia m.in. najnowszy stan śledztwa Instytutu w sprawie sowieckich represji na Polakach w latach 1937–1938. *Do Rzeczy*, 7 sierpnia 2017.

IPN zakończył pierwsze prace na Litwie – archeolodzy z Wydziału Kresowego Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN prowadzili prace w Wersoczcze, gdzie według relacji, pochowano Stanisława Masiuka ps. „Moroz”, żołnierza AK, który poległ w walce. – We wskazanym miejscu znaleźliśmy dwa pochówki, są to szczątki mężczyzn. Więcej nie możemy jednak w tej chwili powiedzieć. Nie wydobywaliśmy szczątków, pobraliśmy jedynie próbki DNA – wyjaśnia „Kurierowi Wileńskiemu” archeolog, Michał Nowak. – Jeżeli wyniki potwierdzą, że znaleźliśmy poszukiwanego żołnierza, pracownicy IPN mogą powrócić po jego szczątki. Zgodnie z pozwoleniem, które otrzymaliśmy na prowadzenie badań, mogą one trwać do listopada. Mamy więc jeszcze sporo czasu – wyjaśnia prof. Ilona Vaškevičiūtė, litewska archeolog, która towarzyszyła zespołowi IPN w czasie badań. W czasie prac w Wersoczcze zespół IPN wspierali wolontariusze z Wileńskiego Klubu Rekonstrukcji Historycznej Garnizonu Nowa Wilejka. W kolejnych dniach, w Ejszyszkach, archeolodzy poszukiwali szczątków Jana Borysewicza ps. „Kryśia”, legendarnego dowódcy w Nowogródzkim Okręgu Armii Krajowej. Zginął 21 stycznia 1945 pod Kowalkami. Jego ciało Sowietci obwozili po wsiach i miasteczkach. Wystawiono je na widok publiczny m.in. na rynku w Naczy, w Raduniu i Ejszyszkach. Jak dotąd nie udało się ustalić, gdzie ukryto zbezczeszczone zwłoki. Według relacji świadków miały one zostać wrzucone do studni w Ejszyszkach. *„Kurier Wileński”*, 4 sierpnia 2017.

IPN planuje ekshumacje w Łodzi- poszuka m.in. szczątków „Warszyca” – na przełomie września i października IPN przeprowadzi ekshumację szczątków znajdujących się w mogile na terenie Muzeum Tradycji Niepodległościowych Oddział Martyrologii Radogoszcz. W czterech trumnach znajdują się tam szczątki kilkudziesięciu osób odnalezione w 1965 r. na poligonie Brus. – Ekshumacja pozwoli nam na dokonanie badań i przeniesienie grobów na cmentarz na Dołach, gdzie spoczywają odnalezione na Brusie ofiary dwóch totalitaryzmów: sowieckiego i hitlerowskiego – podkreśla dr Krzysztof Latocha z biura ds. poszukiwań i identyfikacji IPN w Łodzi. Na razie Oddział Martyrologii Radogoszcz przygotowuje się do operacji i składa wszystkie potrzebne dokumenty. Zgoda wojewody już jest, teraz tylko trzeba złożyć oficjalne pismo do prezesa IPN. W czasie ekshumacji będzie pobrany materiał porównawczy i przeprowadzone zostaną badania DNA. *„Gazeta Polska Codziennie”*, 5 sierpnia 2017.

Saperzy pomagają przy poszukiwaniu żołnierzy z oddziału „Bartka” – saperzy z 1 Pułku Saperów zakończyli przeszukiwanie wskazanego terenu, wspierając inżynieryjnie prowadzone prace poszukiwawcze IPN pod

przewodnictwem wiceprezesa Instytutu prof. Krzysztofa Szwaagrzyka. Prace były prowadzone do 28 lipca bieżącego roku przez IPN w okolicach miejscowości: Stary Grodów (teren poniemieckiego lotniska na Opolszczyźnie), Barut (tzw. Polana Śmierci), oraz Dworzysko (teren nieistniejącego już kompleksu dworskiego Scharfenberg) celem odnalezienia szczątków ofiar komunistycznego terroru. Żołnierze kompanii rozminowania specjalnego EOD wyposażeni w wykrywacze metali podejmowali ostrożnie z gruntu setki metalowych przedmiotów, między innymi elementy sowieckiej pepeszy często używanej przez funkcjonariuszy UB oraz fragment metalowego orzełka, który stanowił przełom w poszukiwaniach, by następnie natrafić na charakterystyczny ryngraf, który określił teren jako miejsce kaźni. Prawdopodobnie prace z udziałem saperów będą kontynuowane dopóty, dopóki saperzy będą podejmować identyfikowane przez IPN kolejne ważne artefakty. Zarówno naukowcy, jak i saperzy liczą, że prace pozwolą ujawnić całą tragiczną historię oddziału „Bartka”. *„Polska Zbrojna”*; *niezalezna.pl*, 4 sierpnia 2017.

W archiwach WBH odkryto raporty Wojciecha Jaruzelskiego z lat 1946-1947 – o odkryciu „dziesiątków raportów” poinformował w piątek szef Wojskowego Biura Historycznego oraz członek Kolegium IPN Sławomir Cenckiewicz. „Trzeci tydzień przebijam się przez akta LWP (Ludowego Wojska Polskiego - PAP) związane z fizyczną likwidacją Żołnierzy Niezłomnych! Jest tego tysiące... No i dzisiaj – teczka po teczce – 5. Kołobrzesckiego Pułku Piechoty. A tam... setki stron z kpt. Wojciechem Jaruzelskim w roli głównej - krwawy sprawozdawca z krwawych wypraw na żołnierzy AK, NSZ i WiN” – poinformował Cenckiewicz w mediach społecznościowych. Wśród dokumentów, które opublikował szef WBH, jest „Sprawozdanie o stanie i działalności band terrorystycznych na terenie powiatu Piotrkowskiego w miesiącu listopadzie 1946 r.” oraz „Sprawozdanie o działalności band i przeciwdziałaniu pododdziałów własnych na terenie powiatu Piotrków i Radomsko”, które przygotowano na przełomie lat 1946-47. „I pomyśleć, że taki zbrodniarz miał państwowy pogrzeb, a Prezydent RP żegnał go słowami: »żegnam jednego z ostatnich symbolizujących trudny, a często tragiczny los pokolenia czasów powojennych, pokolenia głębokich, bolesnych podziałów, polityka, żołnierza, człowieka dźwigającego ciężar odpowiedzialności za najtrudniejsze i za najbardziej chyba dramatyczne decyzje w powojennej historii Polski«. Cóż Jaruzelski symbolizował i dźwigał w historii Polski? Poza ofiarami, które miał na sumieniu...” – napisał Cenckiewicz. Fakty dotyczące przeszłości Jaruzelskiego, który od jesieni 1945 r. do początków 1947 r. brał udział w walkach z polskim podziemiem niepodległościowym były wcześniej znane historykom. W 2006 r. media ujawniły dokumenty z IPN, z których wynikało, że Jaruzelski, pod pseudonimem „Wolski”, współpracował w latach 1949-54 jako agent informator z Informacją Wojskową. Jaruzelski nazwał te informacje pomówieniem. Jako „brednię” określił zaś opisany w 2010 r. przez „Biuletyn IPN” raport kontrwywiadu NRD z 1986 r., z którego miało wynikać, że został

zwerbowany w 1952 r. do współpracy z IW przez jej ówczesnego oficera Czesława Kiszczaka. *Polska Agencja Prasowa, RMF FM, Interia, TVP Info, 4 sierpnia 2017.*